

Kiedy gasną światła
zapalam moją lampkę
czerwonego pejzażu,
umyka hałas natrętny,
życie nabiera wyrazu.
Wówczas wzmagam
chłód nocy letniej,
jest przy mnie jesień w porze
przeklętej.
Przez nieomknięte okno
podgląda mnie kometa czasu,
nie mam nic do ukrycia.
Rozbieram mój dzień
i celebruję nadejście nocy
odkrywając całego siebie
jestem gotów by zadowolić
jej niedosyt proroczy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Niczydar, dodano 07.09.2019 09:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.